

Protokół Nr 4
z posiedzenia Komisji Zdrowia, Pomocy Społecznej i Porządku Publicznego Rady Miejskiej
w Więcborku, odbytego w dniu 18.05.2015r.

Spotkanie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Posiedzenie trwało od godz. 10:00 – 11:30.

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Burmistrz Więcborka – Waldemar Kuszewski
2. Kierownik Posterunku Policji – st. asp. Wiesław Szczepanik

Na wstępie **Przewodnicząca Komisji p. Beata Lida** powitała wszystkich zebranych przypominając przesłaną wcześniej radnym tematykę porządku obrad, która obejmowała:

1. Zakres działań Komendy Powiatowej Policji w zakresie:
 - wykrywania przestępczości,
 - zapewnienia bezpieczeństwa dzieciom i młodzieży oraz osobom starszym na terenach miejskich i wiejskich
2. Sprawy różne.

Ad. 1. B. Lida zapoznała zebranych w skrócie z raportem Centrum Badania Opinii Społecznej w Warszawie, przygotowanym pod hasłem „Rola policji i innych służb w zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego” To co najistotniejsze to definicja bezpieczeństwa, która według raportu jest postrzegana w kategoriach fizycznego bezpieczeństwa osobistego oraz bezpieczeństwa mienia. Wymieniono w dokumencie zagrożenia ze strony grup młodzieży i osób nietrzeźwych. Poprosiła, aby po przytoczeniu informacji z raportu Pan Kierownik Posterunku Policji ustosunkował się do danych i przełożył to na naszą gminę. Wymieniane w raporcie zagrożenia ze strony grup młodzieży i osób nietrzeźwych:

- zaczepki werbalne, inwektywy
- zaczepki typu popychanie, mające na celu sprowokowanie bójki
- wymuszenia drobnych kwot pieniężnych
- hałas, zakłócenia ciszy i porządku
- niszczenie pojazdów

- napady rabunkowe - kradzież komórek, torebek itp.
- włamania do mieszkań, piwnic, garaży, komórek itp. – o sprawstwo podejrzewani zarówno mieszkańcy okolicy, jak i osoby „z zewnątrz”

Miejsca postrzegane jako sprzyjające zagrożeniom:

- wąskie uliczki i alejki osiedlowe
- ogólnie dostępne klatki schodowe
- zlokalizowany w sąsiedztwie sklep (zwłaszcza całodobowy) prowadzący sprzedaż alkoholu:

- ławki, miejsca do siedzenia na terenie miasta i wsi
- niezagospodarowane lub zaniedbane tereny zielone na terenie miasta lub wsi
- nieoświetlone ulice i alejki osiedlowe

Zapytała jak bezpieczeństwo wygląda u nas? Co się zmieniło od spotkania Komisji w zeszłym roku?

W. Szczepanik odpowiedział, że każde badanie CBOS opiera się na analizie. W raporcie jest wymienionych dużo zagrożeń, które w większości u nas nie występują. Jego zdaniem nie jest tak źle. Ilość popełnianych przestępstw sukcesywnie maleje – w 2013 r. było 250, teraz jest 224. Spada również ilość przestępstw popełnianych przez nieletnich. Nie wiadomo czy jest ich mniej czy nie są ujawniane. W ogóle nie odnotowano bójek i pobić przez nieletnich. W szkołach były szarpaniny, których nie zakwalifikowano jako przestępstwa tylko zakłócenie porządku i skierowano wnioski do sądu rodzinnego. Jest więcej interwencji publicznych. Może się to wiązać z tym, że grupy nieletnich wieczorami są legitymowane, ale nie odnotowuje się popełnianych przez nich czynów karalnych. Generalnie jest lepiej. Liczba interwencji publicznych w 2013 r. wynosiła 860, 2014 – 935 (w tym 143 domowe). Interwencje podejmowane są z inicjatywy policjantów lub ze zgłoszeń. Dotyczą np. zakłóceń ciszy nocnej, zakłóceń porządku publicznego, nieprawidłowego parkowania. Jest ich coraz więcej. Może to wynikać z tego, że na terenie Gminy więcej policjantów pełni służbę. Obecnie jest 17 etatowych policjantów, łącznie z kierownikiem, asystentem. Na ulicach jest 12 policjantów w tym 7 patrolowych i 5 dzielnicowych, którzy pełnią służbę w swoich rejonach dzielnicowych.

B. Lida zapytała czy w związku z sugestią Komisji poprzedniej kadencji wnioskującą o wzmożone patrole piesze podjęto jakieś działania zapewniające bezpieczeństwo? Zwłaszcza, że zaczyna się okres letni.

W. Szczepanik odpowiedział, że zgadza się z opinią dotyczącą patroli pieszych, ale służba jest planowana zgodnie z zarządzeniami ogólnymi Komendanta Głównego, w miejscach gdzie jest największe zagrożenie, gdzie jest problem. W szkołach nie ma dużej ilości zgłoszeń, dotyczących zdarzeń na ich terenie. Z urzędu otrzymaliśmy dofinansowanie w wysokości 10 tys. zł W większości chcemy, aby środki przeznaczone na służby w patrolu pieszym, ale głównie po południu. Będziemy się starać, aby były przy szkołach w godzinach rannych. Staram się planując grafik, aby patrol przeszedł się w rejonach szkół. Głównym jednak priorytetem dla policji jest czas reakcji na zdarzenie. Nie będzie tego przy patrolu pieszym. Przeważnie jest jeden patrol na jednej zmianie. To nie jest tak, że będzie dodatkowy patrol. Według naszych przełożeń i opinii społecznej jesteśmy oceniani według czasu dotarcia na zdarzenie. Będziemy się starali ze służb dodatkowych planować patrole piesze i będą to zgodnie z sugestiami patrole w godzinach rannych.

B. Lida poprosiła, aby zastanowić się nad współpracą z pedagogami szkolnymi. Posiadają oni informacje, których nie posiadają nawet wychowawcy. Niech to będą patrole w różnych godzinach. Niech idą do szkoły. Niech młodzież wie, że pedagog współpracuje z Policją.

W. Szczepanik odpowiedział, że kontakt z pedagogami jest utrzymywany przez dzielnicowych.

B. Lida wyjaśniła, że nie narzeka na współpracę między domem dziecka, a policją. Dobrze jej się współpracuje z Policją. Działania policji są 100%. Niestety problem będzie narastał. Musimy być czujni ze względu na narkotyki.

W. Szczepanik odpowiedział, że problem przestępstw narkotykowych rośnie. W 2013 r. były 2 stwierdzone przestępstwa narkotykowe, a w 2014 już 18, a w tym roku na razie 3. Trzy sprawy poszły do sądu, gdzie w dwóch sprawach prokurator nie zdecydował się z aktem oskarżenia wystąpić z uwagi na niewielką ilość. Prokurator stosuje przepis art. 62 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, który mówi, że w przypadku posiadania niewielkiej ilości nie jest konieczne kierowanie sprawy do sądu, więc dwie sprawy umorzono, a jedną skierowano do sądu. Weszła nowelizacja przepisów kodeksu karnego i takich spraw gdzie prokuratura będzie się decydowała na skierowanie sprawy do sądu będzie jeszcze mniej. Prokuratura będzie się decydowała na pójście do sądu, gdzie będzie duża pewność wygranej.

B. Lida zauważyła, że przerażający jest fakt, że handel narkotykami kwitnie. Młodzież jest świadoma zmian, np. tych dotyczących posiadania narkotyków w niewielkich ilościach.

W. Kuszewski zapytał w jakiej części zdarzenia narkotykowe dotyczą szkoły i terenu szkół. Liceum Ogólnokształcące współpracuje ze strażą graniczną, która co jakiś czas organizuje pokazy z psami, potrafiącymi wykryć narkotyki nawet po kilku dniach. Może powinno się organizować takie akcje. Dla dzieci w przedszkolu to byłaby frajda, a przejście się po szkole na pewno wywoła jakiś skutek.

W. Szczepanik odpowiedział, że pomysł godny jest uwagi. Policja organizuje spotkania w szkołach, ale nie zawsze udaje się ściągnąć psa. Na każdy festyn miałby być policjant najlepiej z psem. Mamy 1 psa typowo patrolowego. To by musiało się odbyć w uzgodnieniu z dyrekcją szkoły.

B. Lida poinformowała, że z Urzędu Wojewódzkiego dostała informację od Rzecznika Praw Dziecka. Zabrano wszystkie możliwe narzędzia sprawcze, aby wychować dzieci. Słowo „kara” nie istnieje. Są tylko nagrody.

W. Szczepanik dodał, że jeśli chodzi o nieletnich również musimy być bardzo ostrożni. Jeśli jest to osoba nieletnia policja wszystkie czynności musi wykonywać z rodzicem lub w niezbędnym zakresie z pedagogiem szkolnym.

Burmistrz Więcborka wrócił do pytania dot. ilości zdarzeń na terenie szkoły.

W. Szczepanik odpowiedział, że na terenie szkoły nie było żadnych. Była informacja dotycząca uczniów, którzy podejrzanie się zachowywali. Zostało to sprawdzone. Jeden z uczniów posiadał narkotyki, ale w miejscu zamieszkania, więc narkotyków w szkole nie ujawniono. Warto dotrzeć do osób, które mają większe ilości narkotyków i rozprowadzają je.

B. Lida zapytała o bezpieczeństwo osób starszych, powyżej 60 roku życia. Czy się zdarzyło, że ich bezpieczeństwo było zagrożone.

W. Szczepanik odpowiedział, że osoby starsze są bardziej narażone na przestępstwa takie jak kradzieże domowe. Były przypadki kradzieży przez społeczność romską czy tzw. metodą „na wnuczka”. Z działań profilaktycznych w 2014 r. organizowaliśmy spotkania z osobami starszymi w Domu Seniora. Dotarliśmy do proboszczów, z prośbą, aby przeczytali informacje ostrzegające przed „metodą na wnuczka”. Osoby starsze są bardziej narażone również na zwykłe kradzieże.

B. Lida stwierdziła, że ma świadomość, że policja nie jest w stanie być wszędzie. Zapytała czy proceder wobec osób starszych zwiększył się czy zmniejszył?

W. Szczepanik odpowiedział, że jest mniej więcej na takim samym poziomie. Jego zdaniem jest bezpieczniej niż było. Patrole są zauważalne.

B. Lida zapytała o przestępczość pijanych kierowców.

W. Szczepanik odpowiedział, że jeśli chodzi o jazdę w stanie nietrzeźwości to w 2014 r. było 40 postępowań, w 2013 – 69. Różnica wynikała ze zmiany przepisów, które nastąpiły. W chwili obecnej nietrzeźwy rowerzysta to tylko wykroczenie, a przecież może spowodować takie samo zagrożenie jak kierujący pojazdem. W 2015 r. do chwili obecnej jest 15 przypadków nietrzeźwych kierujących pojazdami mechanicznymi, w tym 4 osoby kierujące wbrew zakazowi sądowemu.

B. Lida zauważyła, że od dzisiaj wchodzi obostrzenia w przepisach ruchu drogowego. W innych krajach typu Francja czy Niemcy są kary pieniężne, które są dotkliwe i to skutkuje.

W. Szczepanik wyjaśnił, że zmieniła się wysokość grzywnien, które teraz są obligatoryjne, a do tej pory była dowolna interpretacja sądu lub prokuratury.

B. Lida zapytała jak wygląda to dzisiaj?

W. Szczepanik odpowiedział, że na dzień dzisiejszy kodeks mówi, że grzywna musi być określonej wielkości. Np. pow. 5 tys. zł za kierowanie wbrew zakazowi. Kary mają być dotkliwe, łącznie z grzywnymi za przekroczenie prędkości i zabranie prawa jazdy na okres 3 miesięcy za przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym pow. 50 km/h.

B. Lida zapytała czy nasz monitoring jest wystarczający? Czy musimy go rozszerzyć?

W. Kuszewski odpowiedział, że musimy podjąć działania nad jakością monitoringu. Jakość obrazu czy możliwość sprzętu pozostawia wiele do życzenia. Nad tym pracujemy. Żeby monitoring działał musimy pomyśleć nad zmianą sprzętu. Jeśli uda nam się zwiększyć jakość sprzętu monitoring będzie spełniał swoją funkcję. Jesteśmy w kontakcie z Panem Kierownikiem i Komendantem. Uważamy, że decyzje dotyczące zmiany sprzętu będziemy podejmowali wspólnie z policją. Głównie tym służbom sprzęt ma być pomocny.

R. Kałaczyński zauważył, że patrole rowerowe byłyby bardzo dobrym rozwiązaniem. Panuje ostatnio moda na bieganie. Policja po godzinach spędzonym w samochodzie na pewno chętnie by skorzystała z możliwości poodychania na świeżym powietrzu podczas patrolu rowerowego. Wczasowicze chcieliby spokojnie spędzić czas w Więcborku, a patrol rowerowy jest lepszy niż pieszy bo szybszy. Kolejnym problemem jest ilość tirów jadących przez miasto. Może warto postawić znak „stop tiry na miasto”. Zjazd jest źle oznakowany. Warto założyć monitoring przy sklepach i restauracjach, gdzie jest sprzedawany alkohol. Pozwoliłoby to na rozwiązanie wszystkich kłopotliwych spraw. Czy sklepikarze z nakazu Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych mogą założyć monitoring? Dla przykładu był kiedyś w Wituni problem z

narkotykami. Dzięki współpracy policji z radą Sołecką udało się go rozwiązać. Jeśli społeczeństwo da przyzwolenie to proceder będzie się rozszerzał. Dlatego tak ważna jest współpraca policji z sołtysem i radą sołecką. Nasza młodzież nie jest zła, a taki monitoring byłby straszakiem. Jeśli tego nie zwalczymy będzie problem. Policja sama nie da rady.

W. Szczepanik zauważył, że rowery to cenna inicjatywa, ale to nie może być patrol jedyny. Na pewno byłoby lepiej, ale nikt nie kupi policji rowerów.

B. Lida stwierdziła, że jeśli będzie gwarancja takich patroli to na pewno gmina kupi rowery.

W. Szczepanik odpowiedział, że nie jest władny, aby to obiecać. Poza tym to nie jest tylko sam rower, ale i oprzyrządowanie do niego.

B. Lida poprosiła Pana Kierownika Posterunku, aby obiecał, że będzie rozmawiał w tej sprawie z przełożonymi.

W. Szczepanik obiecał, że może sprawę przekazać, ale to nie może być patrol, który jest jedynym.

B. Lida zapytała jak dzisiaj wygląda służba?

W. Szczepanik odpowiedział, że jest 2 policjantów w służbie patrolowej od 6 do 14 i dzielnicowy rejonu wiejskiego od 9. Jest to i tak ewenement, że jest dzisiaj 3 policjantów na rano. Nie do końca mam wpływ na planowanie służby. Patrol nie tylko patroluje, ale ma również określone zadania, np. 3 nakazy doprowadzenia. Chcielibyśmy, aby było nas więcej, ale wpływu na to nie mamy. Tych zadań jest dużo więcej dla policjantów.

R. Kałaczyński zauważył, że należy dbać o mieszkańców i turystów. A poza tym patrol rowerowy jest tańszy niż samochodowy, ponieważ paliwo też kosztuje.

W. Szczepanik odpowiedział, że porozmawia z Komendantem. Patrole rowerowe to na pewno lepsze rozwiązanie niż patrole piesze. Patrole rowerowe są w miastach, ale muszą one mieć świadomość, że w pobliżu jest radiowóz. Gmina wspomaga policję środkami finansowymi na dodatkowe służby płatne.

W kwestii tirów mamy takie same możliwości jak Komisja. Możemy jedynie wnioskować o lepsze oznakowanie do Zarządu Dróg Wojewódzkich. Myślę, że jeśli zrobimy to wspólnie – Posterunek i Komisja czy Gmina to miałyby sens i może jakieś działanie byłoby podjęte. Wcześniej był wniosek mieszkańca dotyczący zakazu zatrzymywania się na ul. Mickiewicza poparty przez nas. Uważaliśmy, że jest za wąsko, aby samochody się tam zatrzymywały. Podjęte działania wystarczyły i zakaz został ustanowiony. W kwestii monitoringu w sklepach i sprzedaży alkoholu osobom nieletnim to chyba każdy sklep posiada monitoring. Nie wiem jak jest z kwestią udostępniania Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Nam udostępniają i chętnie w tym zakresie współpracują, chyba, że jest to im nie na rękę. Nie jesteśmy im w stanie udowodnić, chyba, że na postanowienie prokuratora można zatrzymać sprzęt. Te prywatne monitoringi pomagają nam również w innych przestępstwach. Sprzedaż nieletnim – były postępowania. Działania są podejmowane. Jeśli chodzi o Witunię to była to Wasza cenna inicjatywa. Takim procederem możemy przeciwdziałać wspólnie. Bez zgłoszeń nie jesteśmy w stanie dotrzeć wszędzie. Wystarczy nawet informacja anonimowa. Trzeba ludzi edukować, żeby zgłaszali. Biorąc pod uwagę zgłoszenia planujemy również służby. Dzielnicowi współpracują też z sołtysami. Proszę jednak pamiętać, że kadra była wymieniona, a wg badań dzielnicowy potrzebuje ok. 5 lat żeby poznać ludzi w swoim rejonie.

S. Posieczek poinformował, że jest problem z parkowaniem na ul. Złotowskiej, która często jest przybłokowana parkującymi tam samochodami. Proszę zwrócić na to uwagę. Kolejnym problemem jest wiadukt kolejowy Sypniewo-Adamowo. Jego przepustowość nie jest zgodna z tym co jest w rzeczywistości. Myślę, że warto się pochylić nad tym. Interweniował sołtys. Samochody, które nie mogą tam przejechać jeżdżą przez Wymysłowo i psują drogę. Sypniewo to duża wieś. Myślę, że ilość patroli jest zadowalająca. Daje to respekt społeczny. Skończyło się wariowanie samochodów na ul. Słonecznej, Kwiatowej, Ogrodowej, za co jako radny dziękuję i proszę żeby to utrzymać.

R. Kałaczyński poinformował, że światła w Witunii to oczywiście bezpieczeństwo, ale jest proceder – stoi kilka samochodów na światłach, a potem się ścigają. Czy nie dałoby się postawić znaku „kontrola radarowa”? Myślę, że to by pomogło.

W. Szczepanik odpowiedział, że policja może tylko wnioskować. Nie spotkał się z takim znakiem poza terenem zabudowanym. Postaramy się tam być.

B. Lida dodała, że Komisja poprze działania Policji.

W. Szczepanik odpowiedział, że może warto zaplanować działania profilaktyczne, edukacyjne, np. zakup kamizelek odbłaskowych. Również Państwo możecie wnioskować o ustawienie znaku, z wiaduktem jest podobna sytuacja.

Burmistrz Więcborka W. Kuszewski zapytał czy na ul. Hallera jest ograniczenie czasowe?

W. Szczepanik odpowiedział, że tak, chodzi tylko o wcześniejsze sygnalizowanie, że będzie skręt pod kątem 95°.

W. Kuszewski dodał, że obserwując kiedyś samochody wie, że te, które nie skręcają w ulicę Złotowską nie jadą 40 km/h.

B. Lida poprosiła, aby panowie policjanci zwrócili uwagę, czy na oświetleniu pod wiaduktem nie warto wrzucić zielonej strzałki do skrętu w prawo.

W. Szczepanik odpowiedział, że brakuje.

B. Lida poprosiła Pana Burmistrza o zwrócenie na to uwagi i sygnał w tym temacie. Więcej pytań nie było, więc Pani Przewodnicząca podziękowała zebranym za przybycie.

Więcej pytań nie było.
Spotkanie Komisji zakończono.

Prot. E.K.K.

Przewodnicząca Komisji

Beata Lida

